

Apache zwyciężył w Indiach?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 29 października 2011

Według rosyjskich i indyjskich mediów, powołujących się na nieoficjalne informacje, przetarg na 22 śmigłowce uderzeniowe dla Indii wygrał Boeing AH-64D Apache, pokonując Mi-28N.

AH-64D wykorzystywany jest przez 11 państw świata. Indie prawdopodobnie dołączą do

Indie wykorzystują ok. 20 śmigłowców rodziny Mi-24 (Mi-25/-35), które mają za sobą średnio ćwierć wieku służby. Mimo przejścia na przełomie wieków modernizacji, zwiększającej możliwości działania w nocy, stwierdzono, że są one przestarzałe, a ich układ napędowy jest za słaby dla prowadzenia skutecznych akcji na dużych wysokościach (np. w Kaszmirze).

W związku z tym w 2008 rozpisano przetarg na 22 nowoczesne śmigłowce (zobacz: [Indie ogłaszają przetarg na śmigłowce uderzeniowe](#)), przerwany w marcu 2009 i wznowiony po kolejnych 3 miesiącach.

W drugiej odsłonie postępowania swoje propozycje zgłosiło 5 podmiotów, jednak po wycofaniu z konkursu najpierw amerykańskiego Bella z AH-1Z Viper i braku możliwości przygotowania na czas egzemplarzy testowych w konfiguracji indyjskiej, w przypadku Eurocoptera EC-665 Tiger NAD i AgustaWestlanda z A129, w wyścigu o lukratywny kontrakt pozostały jedynie konstrukcje Boeinga i Mila (zobacz: [Mi-28N i AH-64D w przetargu indyjskim](#)).

Latem ubiegłego roku przeszły one testy w locie. Później nadszedł okres analizy wyników prób i dodatkowych konsultacji z producentami.

Według anonimowych urzędników resortu obrony, na których powołują się rosyjska agencja RIA Nowosti i indyjskie media, Mi-28N nie spełnił wymogów użytkownika w 20 punktach i zaprezentował się gorzej, niż amerykański Apache. Indyjscy specjaliści byli przy tym ponoć pod ogromnym wrażeniem jakości systemów pokładowych AH-64D. To zadecydowało o przyjęciu tej propozycji.

Losy zakupu następców Mi-25/-35 nie są jednak przesądzone. Przedstawiciele Indii i USA czekają trudne negocjacje szczegółów kontraktu, a przede wszystkim ceny. Rosyjskie media donoszą o *utracie umowy o wartości 600 mln USD*, gdy w dokumentach, skierowanych do Kongresu USA, a koniecznych do przedstawienia szczegółowej oferty sprzedaży przez Boeinga, wymieniono kwotę 1,4 mld USD. Mimo, że ta ostatnia z reguły jest w znaczny sposób zmniejszana w toku finalnych rozmów, wskazuje to na istotną różnicę w cenie obu ofert.



AH-64D wykorzystywany jest przez 11 państw świata. Indie prawdopodobnie dołączą do tego grona w ciągu najbliższych kilku lat / Zdjęcie: US Army

Indie wykorzystują ok. 20 śmigłowców rodziny Mi-24 (Mi-25/-35), które mają za sobą średnio ćwierć wieku służby. Mimo przejścia na przełomie wieków modernizacji, zwiększającej możliwości działania w nocy, stwierdzono, że są one przestarzałe, a ich układ napędowy jest za słaby dla prowadzenia skutecznych akcji na dużych wysokościach (np. w Kaszmirze).

W związku z tym w 2008 rozpisano przetarg na 22 nowoczesne śmigłowce (zobacz: [Indie ogłaszają przetarg na śmigłowce uderzeniowe](#)), przerwany w marcu 2009 i wznowiony po kolejnych 3 miesiącach.

W drugiej odsłonie postępowania swoje propozycje zgłosiło 5 podmiotów, jednak po wycofaniu z konkursu najpierw amerykańskiego Bella z AH-1Z Viper i braku możliwości przygotowania na czas egzemplarzy testowych w konfiguracji indyjskiej, w przypadku Eurocoptera EC-665 Tiger NAD i AgustaWestlanda z A129, w wyścigu o lukratywny kontrakt pozostały jedynie konstrukcje Boeinga i Mila (zobacz: [Mi-28N i AH-64D w przetargu indyjskim](#)).

Latem ubiegłego roku przeszły one testy w locie. Później nadszedł okres analizy wyników prób i dodatkowych konsultacji z producentami.

Według anonimowych urzędników resortu obrony, na których powołują się rosyjska agencja RIA Nowosti i indyjskie media, Mi-28N nie spełnił wymogów użytkownika w 20 punktach i zaprezentował się gorzej, niż amerykański Apache. Indyjscy specjaliści byli przy tym ponoć pod ogromnym wrażeniem jakości systemów pokładowych AH-64D. To zadecydowało o przyjęciu tej propozycji.

Losy zakupu następców Mi-25/-35 nie są jednak przesądzone. Przedstawiciele Indii i USA czekają trudne negocjacje szczegółów kontraktu, a przede wszystkim ceny. Rosyjskie media donoszą o *utracie umowy o wartości 600 mln USD*, gdy w dokumentach, skierowanych do Kongresu USA, a koniecznych do przedstawienia

szczegółowej oferty sprzedaży przez Boeinga, wymieniono kwotę 1,4 mld USD. Mimo, że ta ostatnia z reguły jest w znaczny sposób zmniejszana w toku finalnych rozmów, wskazuje to na istotną różnicę w cenie obu ofert.

Powiązane wiadomości

[Apache zwyciężył w Indiach? \(2011-10-29\)](#)

[Indie ogłaszają przetarg na śmigłowce uderzeniowe \(2008-05-31\)](#)

[Indie nie kupią śmigłowców Eurocoptera \(2007-12-06\)](#)

[EADS podejrzany o korupcję w Indiach \(2007-12-03\)](#)

[Mi-28N i AH-64D w przetargu indyjskim \(2010-07-03\)](#)

[Przetarg na śmigłowce dla Indii bez Bella i Boeinga \(2008-10-14\)](#)

[Indie ogłaszają przetarg na śmigłowce uderzeniowe \(2008-05-31\)](#)

[Rusza indyjski przetarg śmigłowcowy \(2008-07-28\)](#)

[Boeing oferuje Indiom Apache i Chinooki \(2009-10-23\)](#)

[Indie kupiły samoloty ZOP \(2009-01-07\)](#)